CZĘŚĆ VIII. № 59. ROK 4 (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{1}{13}$ Sierpnia.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{\text{31 Lipca.}}{\text{12 Sierpnia.}}$

Przez roskaz dzienny Cesarski z dnia 24 z. m. mianowani: Dyrektor wydziału artyl. ministerstwa wojny Jenerał-artyleryi *Ignatijew* 1, Członkiem Audytoryatu Jeneralnego; głównozarządzający szkołami artyleryi i inżynierów, Dyrektor Cesarskiej wojennej Akademii, Jener.-porucznik, Jenerał-adjutant *Suchozanet* 1, Członkiem Rady wojennej, z zachow. dotych. obowiązków; Wice-dyrektor depart. artyll. minist. wojny, Jenerał-porucznik *Euler* 1, sprawującym obow. Dyrektora tegoż depart. — Uwolniony zostaje od służby Jenerał-majór *Kawer*. (*R. I.*)

— Jenerał-adjutant hrabia *Orłow* przyjechał 26 zeszłego Lipca do tutejszej stolicy s Konstantynopola.

Ukazy Cesarskie.

Do Rządzącego Senatu.

1 *Lipca*. «Pragnąc tym z liczby poddanych naszych wyznania Rzymsko-Katolickiego, którzy zabierają się do ważniejszych duchownych tego wyznania godności, dać środki nabycia wszelkich ku temu potrzebnych wyższych wiadomości teologicznych, Roskazujemy:

1) Założyć w Wilnie wyższą Rzymsko-katolicką szkołę Teologii, pod nazwaniem Rzymsko-katolickiej duchownej Akademii.

2) W urządzeniu i zarządzie téj nowoustanawiającej się Akademii Duchownej prcedwodniczyć się przepisami obok z niniejszem wydanej, w Radzie Państwa rozważonej i przez Nas zatwierdzonej Ustawy i etatów. *)

3) Dla większej dogodności w zarządzaniu Akademiją, wcielić do niej tak byłe główne, jako i oddzielnie istnące Wileńskie Dyecezalne Seminarium, tudzież nowozakładający się oddział, przeznaczony do kształcenia kleryków wyznania Ormiańsko-katolickiego.

*) Postaramy się, w dalszych numerach, dać naszym czytelnikom szczegóły téj ustawy.

4) Na utrzymanie tych zakładów naukowych wyznaczyć: a) dotychczasowy fundusz Wileńskiego Seminarium Dyecezalnego i dwóch Brzeskich seminarzystów; b) dobra beneficyalne, które zostawały w wiedzy Uniwersytetu Wileńskiego, prócz majątku Mussy, oddzielonego na utrzymanie Suffragana Trockiego; a c) nadto, s kapitału skassowanych klasztorów, przeznaczonego na szkoły duchowne i inne potrzeby Dyecezyj Rzymsko-katolickich, dopłacać taką ilość, jaka niedostawać będzie w dochodach s funduszu Akademii na pokrycie wydatków, etatem jéj zakreślonych.

5) Nadać Akademii prawo przedstawiania zasłużonych w obrębie jéj działania duchownych na wszystkie te posady członków Katedralnych, na jakie, takoweż prawo miał Uniwersytet Wileński.

6) Minister Spraw Wewnętrznych ma obmyślić środki wygodnego pomieszczenia Akademii, oraz należącego do niej Seminarium z oddziałem Ormiańsko-katolickim, niemniej sposób zarządzania funduszem, na utrzymanie tych naukowych zakładów wskazanym; a swoje w tym względzie projekta powinien przedstawić na Naszę rozwagę.

16 *tegoż m.* Rzeczywisty Radca Stanu Paweł *Awierin* mianowany Cywilnym gubernatorem Bessarabskim.

20 *tegoż m.* Naczelnik stołu kancelaryi Wojennego gubernatora Warszawy, Radca honor. *Starynkowski*, podniesiony do stopnia Assesora Kollegialnego.

Do Kapituły orderów:

Zostają mianowani kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 4 kl. 1 *Lipca*, Pleban wsi Piatłówki, w dyecezyi Podolskiej, xiądz Jan *Brasławicz*, w nagrodę gorliwego wypełnienia pasterskich obowiązków; kapłan ten albowiem, mimo wszelkie namowy i pogróżki źlemyślących ludzi, nietylko powinności swojej nie zdradził, lecz nadto własnym przykładem zdołał utrzymać parafian swoich w wierności dla prawego Rządu.—Ś. Anny 2 klassy: 13 *tegoż m.* Komisarz obwodu Brześć-Kujawskiego *Gritzmacher*, na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego o chwalebnej jego gorliwości i przywiązaniu ku prawemu Rządowi. — tegoż orderu 3 klassy, 11 *tegoż m.* Porucznik Królewsko-Pruskiej służby *Twardowski*, na znak szczególnej łaski Monarszej.

— P. Sekretarz Stanu *Taniejew*, oznajmił P. Jenerał-gubernatorowi Smoleńskiemu, z dnia 15 Czerwca, że na

skutek przedstawienia jego N. Cesarz Jmć raczył roskazać w nagrodę gorliwej służby, wydać następnym urzędnikom: Sprawującemu obowiąski Horodniczego miasta Lucyna, Radcy honor. *Kurbackiemu* jednorazowie 750 rubli; Ziemskiemu Sprawnikowi Lucyńskiemu guber. Sekretarzowi *Michałowskiemu* podarunek wartości 500, a Exekutorowi — Skarbnemu kancelaryi tegoż Jenerał-gubernatora, Rejestratorowi Koleg. *Hornowskiemu*, również podarunek wartości 750 rubli.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) 6 *Czerwca.* (Z ogóln. zgrom. Departamentów Moskiewskich) O naganie danej Niżegorodzkim: Rządowi gubernialnemu, Izbie Skarbowej, i Wice-gubernatorowi, który zastępował gubernatora, za nieprawne czynności w sprawie syna kupca *Czumakow*.

2) 12 *Lipca.* (s 1 Depart.) Z ogłoszeniem tymczasowych prawideł celnych, wydanych na porty Kerczeński i Azowski, s powodu iż morze Azowskie ogłoszone zostało za praktyczne.

3) 20 *tegoż m.* (s tegoż Dep.) O uznaniu kupców Jana Konrada *Plitt* i Ferdynanda *Glogau* Konsulami wolnego miasta Frankfurta, pierwszego w Petersburgu, drugiego w Moskwie.

4) *tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) O wydanym cudzoziemcowi Piotrowi Wilhelmowi *Asmann* wyłącznym na lat 10 przywileju, na wynalezioną przez niego poliwę do naczyń s surowcu czyli czugunu, używanych do gotowania pokarmów.

5) 21 *Lipca.* (s tegoż Dep.) O mianowaniu Członkami Komitetu Opieki Inwalidów, ustanowionego 18 Sierpnia 1814 roku, Jenerał-adjutantów: Jenerał-porucznika *Djakowa* 1 i Jenerał-majora *Heroi*.

6) 24 *tegoż m.* (s tegoż Dep.) O zdaniu pod zarząd zwierzchności górniczej Koływano-woskreseńskiej, piasków złotych, nowoodkrytych przez prywatne osoby w gubernii Jenisejskiej.

7) 25 *tegoż m.* (s tegoż Dep.) Sprawujący obow. Towarzysza Ministra Sprawiedliwości, Sekretarz Stanu hr. *Panin*, oznajmił Rządz. Senatowi, że N. Cesarz Jmć na przedstawienie P. Ministra Sprawiedliwości roskazać raczył, w dniu 2 Lipca b. r., «zalecić zwierzchnościom «miejscowym gubernij zachodnich (od Polski przyłączo- «nych) ażeby oznajmiły osobom, w 1*m* oddziale Ukazu «Rządzącego Senatu 11 Listopada 1832 roku wymienio- «nym, *) iż one nie są też wyjętemi od obowiąsku zło- «żenia dowodów rodowitości szlacheckiej i powinny wy- «pełnić go niezwłocznie; dla skuteczniejszego zaś ich ku «temu pobudzenia, naznaczyć na takowe złożenie ter- «min dwuletni, z zastrzeżeniem, iż ci, którzy w tym «zakresie dowodów swoich gdzie należy nie przedstawią, «ulegną zapisaniu do liczby jednodworców, obywateli miej- «skich lub poczestnych, stosownie do osobistych praw «każdego, a względem ich majątków Rząd postąpi na za- «sadzie istnących ustaw.»

8) *tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) O prawidłach sądzenia występków wypełnionych przez ludzi lat niezupełnych. (Szczegóły tego Ukazu odkładamy do następnego numeru.)

9) *tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) O uznaniu Genewskiego kupca Jana *Demol* Szwajcarskim Konsulem w Odessie.

(*G. S.*)

— Kommisya likwidacyjna Kijowska podaje do powszechnéj wiadomości, iż prócz dawniéj już ogłoszonych konfiskacyi, teraz jeszcze za wyrokiem P. Głównodowodzącego 1*ą* armiją, wzięte zostały na skarb majątki buntowników Kajetana *Wysockiego* i Mateusza *Trębickiego*, w gub. Kijowskiej powiecie Taraszczańskim, we wsi Klukach, położone, pierwszego s 5*ciu*, ostatniego z 10*ciu* dusz składające się, i przeto wzywa ich dłużników i wierzycieli do stawienia się w terminach przepisanych. Obwieszczenie takowe wydrukowane jest w Kuryerze Lit. pod dniem 19*m* Lipca.

— Umieszczamy tu podług Pszczoły północnej, niektóre szczegóły opisania manewrów morskich, odbytych przez N. Cesarza w dniu 17 b. m., w bliskości przylądka *Krasnej górki*, nieopodal od Kronsztadtu.

O 6*ej* rannej N. Pan wypłynął s Peterhofu na statku parowym *Iżora* i szybko zbliżał się do flotty, która szła na Jego spotkanie; niezliczone mnóstwo statków wszelkich rodzajów i wymiarów, wraz z ogromnemi 100 działowemi okrętami, posuwało się w najpiękniejszym porządku; dowodził im Admirał Krohn który tymczasowie przeniosł swą admiralską flagę na okręt Cererę. «W tém z Iżory wyleciał obłok dymu i 11 wystrzałów, s krótkiemi przestankami były powitaniem od Cesarza sędziwemu Admirałowi, i w tymże czasie znamię, wywieszone na wysmukłych masztach paropływu, obwieściło flocie zadowolenie N. Pana z jej pięknego szyku. Głośne hurrah! które przebiegło po całej linii i daleko odbiło się na wodach, było wyrazem uniesienia i wdzięczności flotty. Potém eskadry rozwinąwszy się w linią bojową, przechodziły kontrmarszem mimo statku parowego, i Cesarz w miarę zbliżania się okrętów witał z nich każdy; gdy zaś w tym porządku *Iżora* stała się środkiem obu skrzydeł flotty, podniesiono na niej znamię Cesarskie i grom 1800 ciężkich dział rozległ się na falach morskich. Po skończeniu tego powitania i rozejściu się dymu, flotta już była uszykowaną na innej linii i lekkie statki, utrzymujące się ciągle na wietrze migały, jak ptaki, we wszystkich kierunkach.» «W tym właśnie czasie przybył na statku parowym *Alexandra* J. C. M. W. X. Konstantyn Mikołajowicz. N. Pan roskazawszy podnieść na maszcie Iżory flagę Jenerał-Admiralską, poraz jeszcze pierwszy powiewającą przed flottą, powitał ją 15*stu* wystrzałami. Zaiste, każdy marynarz ze szlachetną dumą słuchał odgłosów tej czci, oddanej przez banderę Cesarską banderze Naczelnego Admirała flott Rossyjskich, i błogosławił w duszy Monarchę, który, nadawszy flocie własnego syna za naczelnika, ustalił przez to jej przyszłe powodzenie. Każdy z nich patrzał z rozrzewnieniem na młodego swego wodza, widząc w nim rękojmię przyszłej sławy flotty i ostatnie ogniwo, wiążące ją s Tronem. Jeżeliby cokolwiek mogło powiększyć ich miłość i uwielbienie ku młodemu Jenerał-admirałowi, to rzadkie przymioty jego serca i rozumu, zdolne byłyby tego dokonać. Kiedy Wielki Xiążę po przybyciu na statek parowy Iżora, dowiedział się, że w czasie szykowania okrętów w liniją z jednego z nich upadł majtek do morza i, nieszczęściem, utonął, J. C. M. z anielską dobrodusznością i przezornością, daleko przechodzącą wiek jego, wynajdywał wszelkich środków, które można było użyć dla ratowania topielca. *) Te dobroczynne nasiona, wcześnie zaszczepione w sercu Cesarskiego pachołęcia, przyniosą swój owoc

*) Ukaz ten ogłoszony był w swoim czasie w Tygodniku.

*) W. X. Konstantyn dowiedziawszy się o wspomnianym nieszczęśliwym przypadku, z miłem wzruszeniem, tak pięknem

i flotta czeka tylko skinienia Władzcy, ażeby dowiodła światu że godną jest stanąć na równi z niezwyciężoną armiją, prowadzoną przez Cesarza Rossyi.»

(Po wielu ewolucyach, dokonanych na przestrzeni 10 wiorst, na dawane przez samego N. Pana znaki, J. C. M. roskazał flocie rozdzielić się na dwie eskadry, dla wyprawienia rzekomej bitwy, s której obrotów N. Pan był zupełnie zadowolonym).

«Fregata Admiralska danym znakiem przywołaną została ku statkowi parowemu Iżora, i Cesarz Jmć osobiście wynurzył Admirałowi, dowodzącemu całej flocie, zupełne Swe ukontentowanie, dziękował pokilkakroć za dobry stan eskadry, i raczył pić jego zdrowie. Starzec, do głębi duszy wzruszony, stojąc z odkrytą głową na pokładzie swojéj fregaty, znakami tylko mógł wyrażać wdzięczność którą czuł ku swemu miłościwemu Monarsze.»

«Potém roskazano wielu okrętom w porządku żeglować ku Kronsztadtowi, a lekkim statkom rozwinąć wszystkie, ile możności, żagle, i one, jak stado przelotnych ptaków, zemknione w gęstą, nieregularną kolumnę, szybko puściły się na wschód.»

«Cesarz Jmć roskazawszy na Iżorze, zamiast chorągwi wystawić znamię Cesarskie, raczył odjechać do Peterhofu, dokąd przybył o wpół do 9*ej* wieczorem.»

«Zaiste dzień ten, uświęcony dla flotty obecnością Cesarza i młodego Jenerał-admirała, pozostanie niezatartym w duszy każdego marynarza, stan swój lubiącego, i jeśli wolno mniemać, że mieszkańcy innego świata nie są obcemi radościom tutejszego, bezwątpienia cień W. Piotra musiał się unosić nad głową Mikołaja i błogosławić dostojnemu wnukowi, który tak godnie pojął i wypełnił jego zamiary.»

— Do Petersburga przybyli: 25 b. m. z Moskwy, Senator *Koczubej;* — 26*go*, ze stacyi Hohenkreutz, Dyrektor głównego Pedagogicznego Instytutu Rzecz. R. Stanu *Middendorf.* Wyjechali: 27*go* na statku parowym Alexandra do Lubeki, xżna *Lieven;* hrabia *Matusewicz;* poseł amerykański *Buchanan;* hrabia *Pelzig* i hrabina *Serigny.* *(G. P.)*

KRÓLESTWO POLSKIE.

(Dokończenie listy pozwanych przed sąd kryminalny.)

Obwinieni o podżeganie do krwawego powstania w dniu 17 (29) *Listopada* 1830 *roku wyniklego, i o morderstwa, jakie na osobach Jenerałów Polskich, tudzież oficerów Rossyjskich i Polskich dokonane zostały.*

Należący do szkoły podchorążych piechoty, wojska Polskieo.

Karol Kłoss, feldfebel pułku 2 piech. lin.—Antoni Zapaśnik, podoficer.—Kazimierz Obrębski.—Andrzéj Radlicki —Teodor Karczewski, podchorąży.—Wojciech Zdzarski, feldfebel.—Franciszek Chełmoński, podchorąży pułku piech. lin. J. C. M. W. X. Konstantego N. 3.— Juljan Skoczewski, podchorąży s tegoż pułku.—Józef Waszkiewicz, feldfebel —Antoni Januszyński, podoficer.—Marcin Rojewski.—Antoni Skalski, feldfebel. — Szymon Fjutyński, podoficer.—Xawery Biernacki.—Zenon Kułakowski, feldfebel pułku 4 piech. lin. —Jan Pawłowski, podoficer. — Józef Wojciechowski.—Sylwester Szablicki.— Józef Kowalski.— Wincenty Karpiński, feldfebel pułku 5 piech. lin.—Kasper Kołaczyński, podoficer.—Stanisław Truszkowski.—Marcelli Wisławski, feldfebel.— Ludwik Skrodzki. — Teodor Hulewicz.—Walenty Ząbkowski, feldfebel pułku 5 piech. lin. —Teodor Jeliński, podoficer.—Maxymilian Lutostański.— Hieronim Dębicki, feldfebel pułku 6 piech. lin. — Franciszek Lisiecki.—Leon Dobrzycki, podoficer.—Marcelli Magnuski.—Felix Pawłowski.—Jan Pichelski, podchorąży pułku 7 piech. lin.—Michał Sławianowski. — Antoni Borowski, feldfebel.—Paweł Pepłowski, podoficer. — Józef Massalski, feldfebel.—Franciszek Miltzer.—Adam Lasota, podoficer.— Andrzéj Grotowski. — Józef Bajerski. — Ludwik Zwierkowski.—Karol Grabowiecki.—Ferdynand Mejzner.— Franciszek Lisiecki, podoficer pułku 8 piech lin.—Dominik Saski.—Gabryel Moraczewski.— Maciéj Kąsinowski.— Wincenty Starzyński.—Leopold Kietliński —Felix Łubiński. —Andrzéj Nowosielski.—Konstanty Kawiecki. — Józef Patelski, feldfebel z pułku strzelc. piesz. J. C. K. Mości N. 1.—Stanisław Mazurkiewicz, podoficer s tegoż pułku. —Antoni Baczewski.—Felix Szymanowski.—Leon Lipiński. —Stanisław Rydecki.— Benedykt Kozłowski. — Jan Januszewski.—Antoni Wierzbicki.—Michał Mystowski, feldfebel pułku 2 strzel. piesz.—Stanisław Czajkowski.—Jan Brzeziński.—Franciszek Szamota, podoficer.—Stefan Mszanecki.—Józef Lubowicki.—Franciszek Głaszyński.—Jan Pienczykowski.—Ludwik Lipiński.—Kajetan Jaworski.—Michał Ostroróg. Wincenty Mozelewski, podchorąży pułku 3 strzel. piesz.—Edward Berlie, podoficer.—Andrzéj Pijanowski.— Franciszek Skąpski.—Hieronim Pajęcki.—Lucjan Koperski, feldfebel pułku 4 strzel. piesz.—Józef Kozłowski. — Wilhelm Chruściński, podoficer.—Xawery Gurski.—Erazm Borzęcki.—Antoni Parys. — Wiktor Radziejewski. — Ludwik Różycki.—Józef Dobrowolski, były podporucznik z pułku piech. lin. J. C. M. W. X. Michała N. 1.

Obwinieni o podżeganie do krwawego powstania w dniu 17 (29) *Listopada* 1830 *roku wyniklego, o napadnienie na pałac Belwederski, w zamiarze targnienia się na życie w Bogu spoczywającego* Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantyna Pawłowicza, *tudzież o morderstwo na osobach Jenerałów i oficerów Rossyjskich i Polskich dokonane.*

Wiktor Tylski, należący do szkoły podchorążych piech. podofic. z p. 6 piech. lin.—Konstanty Trzaskowski, należący do szkoły podchorążych piech. feldfebel z p. 4 strz. p.—Karol Kobyliński, należący do szkoły podchorążych podoficer z pułku 4 strzel. p.—Stanisław Poniński, uwoln. ze służby w stopn. podpor. podchor. z pułku gren. gw. —Seweryn Cichowski, były podchor. z pułku gren. gw. Królewskiéj.—Karol Paszkiewicz, były podoficer z pułku gren. gw. Królewskiéj.—Ludwik Orpiszewski, uczeń Królewsko-Alexandrowskiego Uniwersytetu.—Walenty Nasiorowski, uczeń tegoż Uniwersytetu.—Edward Trzciński.—Ludwik Jankowski.—Alexander Swiętosławski, uczeń Królewsko-Alexandrowskiego Uniwersytetu.—Walenty Krosnowski, uczeń tegoż Uniwersytetu.—Roch Rupniewski, były uczeń tegoż Uniwersytetu.—Leonard Rettel, były uczeń Liceum Warszawsk.—Seweryn Goszczyński, Redaktor pism publicznych.—Ludwik Nabielak.

w jego wieku, uczynił między innemi uwagę, czemu, dla uratowania majtka, który wpadł do morza, nie spuszczono za nim innego majtka na linie, lub nie użyto znajdującego się w Kronsztadzie podwodnego dzwonu? Takie uczucia i pojęcia nie potrzebują panegiryków!

Obwiniony o podżeganie do krwawego powstania w dniu 17 (29) Listopada 1830 roku wynikłego, tudzież o morderstwo na osobie Jenerała brygady wojska Polskiego Tomasza Siemiątkowskiego dokonane.

Ludwik Baliński, podchorąży z p. gren. gwar. Król.

Obwiniony o morderstwo na osobie Jenerała brygady wojska Polskiego Ignacego Blumer dokonane.

Jakób Grabowski, feldfebel z pułku 5 piech. lin.

Obwinieni o morderstwo na osobie Kapitana wojska Polskiego Daniela Tersztenjaka dokonane.

Franciszek Senderowski, żołnierz z batalionu saperów.—Łukasz Dorociński.

Obwiniony o podżeganie do krwawego powstania w dniu 17 (29) Listopada 1830 roku wynikłego, tudzież o podanie w obu Izbach Sejmowych wniosku do aktu z dnia 13 (25) Stycznia 1831 roku, ogłaszającego, że Panowanie Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego MIKOŁAJA I i Jego Najjaśniejszego *Domu w Polsce ustało.*

Roman hrabia Sołtyk, Poseł powiatu Konieckiego; mieszkał we wsi Chlewiska w ob. Opoczyńskim.

Obwinieni o podżeganie do krwawego powstania w dniu 17 (29) Listopada 1830 roku wynikłego, tudzież o popieranie w obu Izbach Sejmowych wniosku do aktu z dnia 13 (25) Stycznia 1831 roku, ogłaszającego, że Panowanie Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego MIKOŁAJA I i Jego Najjaśniejszego *Domu w Polsce ustało.*

Władysław hrabia Ostrowski, poseł powiatu Piotrkowskiego, mieszkał we wsi Helenów w ob. Warszaws.—Walenty Zwierkowski, Radca Komitetu Towarz. Kredyt., mieszkał we wsi Biała-Wielka w ob. Olkusk.

Obwinieni o popieranie w obu Izbach Sejmowych wniosku do aktu z dnia 13 (25) Stycznia 1831 roku, ogłaszającego, że Panowanie Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego MIKOŁAJA I i Jego Najjaśniejszego *Domu w Polsce ustało.*

Adam Łuszczewski, poseł powiatu Sochaczewskiego, mieszkał we wsi Struga w ob. Sochaczewsk.—Konstanty Swidziński, poseł powiatu Opoczyńskiego, mieszkał we wsi Sulgostów w ob. Opoczyńsk.—Franciszek Wołowski, deputowany Okręgu Warszawsk., mieszkał we wsi Kaski w ob. Sochaczewsk.—Antoni hrabia Ostrowski, Senator Kasztelan Król. Polsk.,mieszkał we wsi Ujazd w ob. Rawskim. —Jan hrabia Leduchowski, poseł powiatu Jędrzejowskiego, mieszkał we wsi Jaranowice w ob. Kieleckim.

Obwinieni o Naczelnictwo lub składanie nieprawego Najwyższego Rządu Królestwa Polskiego, po dniu 13 (25) Stycznia 1831 roku w Warszawie zaprowadzonego, a do dnia 5 (17) Sierpnia t. roku trwającego, bez oświadczenia swéj podległości do dnia 1 (13) Września t. r.

Adam xiążę Czartoryski, Senator Wojewoda, Wielki Podkomorzy Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Członek Rady Państwa w Cesarstwie Rossyjskim, a Rady Administrac. w Królestwie Polskiem; mieszkał we wsi Puławy w ob. Lubelskim. — Teofil Morawski, poseł powiatu Kaliskiego, mieszkał we wsi Mikołajewice w ob. Kaliskim.—Stanisław Barzykowski, poseł powiatu Ostrołęckiego, mieszkał we wsi Rogiennice w ob. Łomżyńskim. —Jan Skrzynecki, pułkownik Dowódca pułku 8 piech. lin. wojska Polskiego, mieszkał w mieście obwodowem Pułtusk.

Obwinieni o Naczelnictwo lub składanie nieprawego Najwyższego Rządu Królestwa Polskiego, w Warszawie po dniu 5 (17) Sierpnia 1831 zaprowadzonego, a następnie w Zakroczymiu wznowionego, bez oświadczenia swéj podległości do 1 (13) Września tegoż roku.

Bonawentura Niemojewski, obywatel Województ. Kaliskiego, mieszkał we wsi Marchwacz w ob. Kaliskim. — Alojzy Biernacki, poseł powiatu Wieluńskiego, mieszkał we wsi Sulisławice.—Józef Swirski, poseł powiatu Hrubieszowskiego, mieszkał we wsi Gdeszyn w ob. Hrubieszowskim.—Jan Olrych Szaniecki, Deputowany okręgu Stobnickiego, Miasto Pińczów w ob. Stobnickim.—Teodor Morawski, obywatel Wojewódz. Kaliskiego, mieszkał we wsi Dąbrowka w ob. Sieradzkim.

Obwiniony o podżeganie do krwawego powstania w dniu 17 (29) Listopada 1830 roku wynikłego, tudzież o składanie nieprawego Rządu Najwyższego w Królestwie Polskiém po dniu 13 (25) Stycznia 1831 r. w Warszawie zaprowadzonego, a następnie w mieście Zakroczymiu odnowionego, bez oświadczenia swéj podległości do dnia 1 (13) Września 1831 roku.

Joachim Lelewel, poseł powiatu Żelechowskiego.

Zastępca Prezesa Sądu Najwyższego Krymanalnego *Jenerał-lejtnant* (podpisano) Sulima.
Zgodno z oryginałem
Pisarz Sądy Najwyższego Kryminalnego, *Kaliński.*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 26 Lipca. W izbie parów 23 b. m. hrabia Radnor przedstawił prośbę miasta Glascow, domagającą się o wyłączenie z izby biskupów. Po kilku uwagach względem nieprzyzwoitości takowego żądania rzeczony hrabia cofnął ją. W komitecie bilu o reformie kościoła w Irlandyi, przyjęto wszystkie artykuły do 32. Ten ostatni przepisuje nową organizacyą i zmniejsza liczbę parafij. Xżę Wellington radził dodanie poprawy, ażeby biskupstwa znieść się mające przyłączonemi były do pozostałych; lecz wniosek ten odrzuconym został. — 25*go*, przyjęto większością 84 głosów przeciw 82 poprawę jedną arcybiskupa Canterbury. — 26*go* izba nadzwyczaj była napełnioną, gdyż chodziły wieści jakoby ministrowie zrzeć się mieli swoich obowiązków; co atoli nie nastąpiło.

— W izbie niższej 23 b. m. Smith zapytywał kiedy przedstawiony izbie zostanie raport komisyi względem stosunków handlowych s Francyą. P. Thompson odpowiedział, iż raport szczegółowy zupełnie już jest wygotowanym. W samych widokach Francyi okazują się zmiany nader dla nas korzystne: niedawno właśnie dozwoliła wywozu surowego jedwabiu. P. Thompson wniosł projekt prawa względem ograniczenia czasu trwania parlamentów. P. Hume wspierał go, żałując jedynie iż wyraźnie czasu takowego nie określił. Lecz wniosek rzeczony odrzuconym został większością 213 głosów przeciw 164. Bil o handlu s Chinami odczytano po raz drugi.

— 24*go* izba zamieniwszy się w Komitet o bilu wyzwolenia murzynów, zajęła się szczególniej wnioskiem P. Button, mającym na celu, ażeby nie wkładano na wyzwoleńców żadnych obowiązków i ograniczeń, prócz tych, ja-

kieby były nieodbicie koniecznemi do utrzymania porządku i spokojności w osadach. P. Stanley bronił systematu rządowego, według którego murzyni pracować jeszcze mają przez czas niejaki u swoich dawnych panów, i wniosek P. Buxton odrzucony został większością 158 głosów przeciw 151. Bil o reprezentacyach dramatycznych odczytanym został po raz trzeci i ostatecznie przyjętym.

25*go* lord Stanley oznajmił, iż rząd zamierza wprowadzenie znacznej zmiany co do czasu pracy murzynów u ich dotychczasowych panów. Termina 12 letnie dla murzynów przy plantacyach, i 7mio-letnie dla murzynów służących w domu, mają być ograniczone: pierwszy do lat 7*miu*, ostatni do 5*ciu*. Pierwszych 9 artykułów bilu o wyzwoleniu murzynów przyjęto.

26*go* P. O'Connel powtórzył wniosek s którym wstrzymał się dnia poprzedzającego, mający na celu zapozwanie przed sąd izby wydawców gazety *Times*, za ogłoszone przeciw niej oszczerstwa i przerabianie mianych w niej mów (patrz niżej, w wiad. rozmaitych). W skutek tego uchwalono nakoniec zapozwanie PP. Lawson, wyłączywszy zeń tylko jednę damę nazwiskiem Annę Brodie, która również w redakcyi rzeczonej gazety uczestniczy.

— *Globe* utrzymuje, że, sądząc po ilości spraw jakie jeszcze izbie niższej pozostają, niepodobieństwem jest, ażeby teraźniejsza sessya parlamentu zamknąć się miała przed połową Września.

— S powodu wniosku podanego izbie niższej przez P. Ruthven, mającego na celu uznanie potrzeby zniesienia wszystkich urzędów bez troski, (sinecure) P. Spring Rice uczynił kilka interesujących uwag, o oszczędzeniach powprowadzanych przez ministerstwo w rozmaitych gałęziach wydatków krajowych. Za jego staraniem zniesione zostały ⅔ dotyczczasowych płac rozmaitym urzędnikom. W wydziale zarządu kolonijalnego oszczędzenia roczne wynoszą do 254,000 f. sterl., procz innych, zamierzanych, które mają zwykłe wydatki w tej gałęzi administracyi zmniejszyć ogółem o 39 procentów od 100. W wydziale komor celnych zniesiono 2,742 urzędów i oszczędzono rocznie 273,209 f. sterl. Nakoniec na jednym z wydatków publicznych, wynoszących 15,000,000 f. sterl. rocznie, oszczędzono 3,000,000. Co się tyczy samychże urzędów bez troski, ministerstwo zniosło już większą ich liczbę i pozostają z nich te tylko, których dzisiejsi posiadacze mają rzeczywiste prawa do rządowych wynagrodzeń.

— Okręt jeden przybyły s Kadyxu do Plymouth, płynąc 16 b. m. na wysokości skały Lizbońskiej, słyszał mocne strzelanie w kierunku Tagu, i przez teleskop widzieć się nawet dawało kilka okrętów płynących nań z rozwinionemi żaglami. Przez tenże okręt przywiezioną została wiadomość, iż admirał Napier odpłynął 12*go* z Lagos i w dniu rzeczonym zamierzał attakować Lizbonę. Ztąd rozniosła się w tutejszej stolicy wiadomość, jakoby Lizbona została już zdobytą; i, chociaż niemasz jeszcze o tém żadnych urzędowych doniesień, na giełdzie papiery don Pedra mocno podskoczyły.

— Dowiadujemy się, iż Wice-Król Egyptu wysyła do Londynu agenta, mającego kończyć s kompaniją Wschodnio-Indyjską układy, dawniej już względem kanału mającego połączyć morze czerwone z Nilem wszczęte. Układy te przerwanémi zostały przez niektóre żądania kompanii, które Mehemetowi Ali zdały się były przesadzonemi.

— Piszą z Vera-Cruz pod d. 21 Maja: «Wiadomości o zrzeczeniu się obowiązków Jenerała Santany, ogłoszone w gazetach Nowo-Orleańskich okazują się zupełnie fałszywémi. Przybywszy do Mexyku 10*go*, jenerał Santana objął uroczyście rządy w dniu 15 t. m.; mowa, miana przezeń s powodu takowego wejścia w obowiąski prezydenta odznacza się źwięzłością, jasnością i zdrowém rozumowaniem.»

Paryż 27 *Lipca*. Kontr-admirał baron Hamelin mianowany został dyrektorem jeneralnym depo planów ministerstwa marynarki, na miejsce zmarłego wice-admirała hrabi de Gourdon. Wice-admirał Willaumez mianowany jeneralnym dozorcą portów, na rok przyszły.

— Mowią iż komendant Paryża wyda wkrótce roskaz dzienny, mający na celu zapobieżenie pojedynkom, które niezmiernie tu w modę weszły i codziennie się powtarzają, szczególniej między oficerami załogi Paryskiej.

— Monitor ogłasza, iż 5 b. m. Jenerał Desmichels wypłynąwszy 3 t. m. z Oranu wylądował w porcie Arzew i weszedł do tego miasta z oddziałem wojska składającego tę wyprawę. Nazajutrz zamierzał udać się dalej ku Mostaganim. W samymże dniu jego wylądowania arabowie poczęli przybywać do miasta ze wszelką żywnością. Zajęcie Arzewa wielkiej jest wagi dla handlu. Monitor podaje następujące wiadomości o tém starożytném mieście.

Arzew, miasto niegdyś znaczne (*Portus Magnus* rzymian) jest najlepszym i najważniejszym portem w tej części brzegów afrykańskich, po Mers-el-Kebir. Leży ono o 12 mil na wschód Oranu, w głębi zatoki. Rzymianie założyli tam wielką osadę, której ślady dotąd widzieć się dają, i na jej właśnie ruinach zbudowaném jest dzisiejsze miasto, na pochyłości wzgórza. Domy jego są murowane, ogrody rościągają się daleko za obrębem miasta; długie rozwaliny murów przypominają jeszcze dawny jego obwod.

W zatoce Arzew bespiecznie stać mogą okręty wojenne od 20 dział, w schronieniu zupełnie od wiatrów osłonioném; gdzie nadto pomieścić się może do 60 okrętów kupieckich. Łatwą atoli byłoby port ten rozszerzyć i uczynić go dostępnym dla fregat i wielkich okrętów.

Port Arzew oddawna prowadził wielki handel zbożem. Od czasu zdobycia Algeru stał się on nadto głównym punktem handlu przemycarskiego Kabailów, zamieszkujących całe pobrzeże od Oranu aż do Tangeru. Kabailowie ci z nieprzyjaźnemi francuzom arabami ciągle opatrywali Arzew w proch i saletrę.

Haga 27 *Lipca*. 24 odbył się tu w kościele S. Jakuba uroczysty obrzęd chrztu nowonarodzonego syna J. K. M. xcia Fryderyka, w obecności rodziny panującej i xcia Karola Pruskiego. Nowonarodzony trzymanym był do chrztu przez własnego ojca i otrzymał imiona: Wilhelm-Fryderyk-Mikołaj-Karol.

Bruxella 27 *Lipca*. Zawczora arcybiskup Malines ochrzcił z wody nowonarodzonego xcia; Uroczyste chrzciny odbędą się pierwszych dni Sierpnia. Królowa Jmć francuzów wyjeżdża dziś do Paryża, lecz spodziewają się iż na chrzciny wnuka znowu do nas przybędzie.

— Cholera ukazała się znowu w Antwerpii. Atoli śmiertelność jej nie jest wcale taką, jaka była przy pierwszym jej okazaniu się. Od 20 b. m. podziśdzień umarł z niej jeden tylko człowiek.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— *W Journal de Francfort*, pod dniem 25 b. m. s tegoż miasta, czytamy: «W liczbie znakomitszych cudzo-

ziemców, którzy co roku bywają w naszém mieście i przepędzają porę wod u sąsiadów naszych w xięstwie Nassau, zawsze jest kilku, płacących dań nieubłaganej śmierci, i którym miasto nasze nic nie może ofiarować prócz smutnej gościnności mogiły. Tego roku wyższe towarzystwo tutejsze ciężką poniosło stratę w osobie Pani Eweliny, s xiążąt Mirskich, hrabiny Chrapowickiej, zmarłej ostatniemi czasy we Frankfurcie. Dama ta, zaledwo kończąca 33ci rok życia, tak dalece ulubiła sobie nasze miasto, iż wybrała je za zwykłe miejsce swego pobytu, nawet w porze zimowej i że w jednym z naszych zakładów naukowych umieściła dwie swoje córki, których znakomitemu wychowaniu sama przewodniczyła. Zaszczycana powszechnym szacunkiem osób najwyższego towarzystwa, podobająca się wszystkim ze swego rozumu i talentów, uwielbiana od ubogich, którym pobożna jéj dusza nigdy nie umiała odmówić, Ewelina Chrapowicka żyła i umarła po chrześciańsku, zostawując strapionego małżonka, dzieci i przyjaciół, którzy jéj nigdy nie zapomną.

— Podług Pruskiej Rządowej gazety, Polski literat (?) Januszkiewicz, który oddawna bawił jako emigrant w Paryżu, otrzymał nagle roskaz wyjechania.

— 31 Lipca w zamku Reisen, w W. X. Poznańskiem, odbyło się wesele xzki Heleny Sułkowskiej, drugiej córki xcia Antoniego Sułkowskiego, z hrabią Henrykiem Potockim.

— Gazety niemieckie głoszą o nowym arcy pożytecznym wynalazku znanego podróżnika P. Alcybijadesa Tavernier, który niedawno właśnie z ostatnich podróży na Wschodzie przybył do Lipska. Jest to konduktor, nieskończenie przewyższający co do skuteczności swojej narzędzie Franklina. Składa się on z wysokiego słupu, na którym zamiast pojedyńczego przewodnika, znajduje się ich kilkunaście uszykowanych w kształcie korony, która odbywając obrot poziomy, ruchem swoim ściąga z powietrza bez porownania więcej elektryczności, aniżeli zwykłe konduktory, i zabespiecza od uderzenia piorunu wszystkie budowy leżące od niej w promieniu jednej godziny jazdy. Urządzenie takiego konduktora ma nadto za sobą wielką trwałość, tak, iż kilka wieków działać ma z równym zawsze skutkiem.

Ludność krajów, należących do Związku, czyli Rzeszy Niemieckiej, według ostatnich urzędowych wyrachowań.

KRAJE.	Ludność w dniu 1 Stycz. 1833.	Siła zbrojna w 1833 r. licząc po 1 na 100.
1. Austrya	10,964,295	109,643
2. Prussya	10,081,214	100,812
3. Bawarya	4,238,205	42,382
4. Saxonija	1,435,676	14,357
5. Hannower	1,557,900	15,579
6. Würtemberg	1,594,671	15,947
7. Baden	1,223,584	12,236
8. Hesse-Cassel	652,271	6,523
9. Hesse-Darmstadt	747,198	7,471
10. Holstein	426,801	4,268
11. Luxemburg	311,739	3,117
12. Saxen-Wejmar	233,814	2,338
13. Saxe-Meiningen	137,463	1,375
14. Saxe-Altenburg	115,189	1,152
15. Saxe-Gotha	154,318	1,543
16. Brunswick	350,000	3,300
17. Mecklenburg-Schwerin	455,032	4,550
18. Mecklenburg-Strelitz	86,333	863
19. Oldenburg	258,702	2,587
20. Nassau	363,633	3,636
21. Anhalt-Dessau	61,200	612
22. Anhalt-Bernburg	40,800	408
23. Anhalt-Köthen	36,720	367
24. Schwarzburg-Sondershausen	52,284	523
25. Schwarzburg-Rudolstadt	62,000	620
26. Hohenzollern-Hechingen	21,500	215
27. Hohenzollern-Sigmaringen	42,767	428
28. Lichtenstein	6,150	61
29. Reuss (Senior Line)	25,000	250
30. Reuss (Junior Line)	59,930	599
31. Lippe-Detmold	79,786	1,034
32. Schaumburg-Lippe	23,590	
33. Waldek	56,500	565
34. Hesse-Homburg	22,900	229
35. Lübek	46,503	465
36. Frankfurt	54,000	540
87. Bremen	52,000	520
38. Hamburg	150,000	1,500
Ogół	36,281,578	362,815

OD WYDAWCY

Artykuł nadesłany s podpisem J. S. pod tytułem: «*Przesąd s czasów barbarzyństwa*» nie inaczej może byc wydrukowanym w Tygodniku, jak po zakomunikowaniu wydawcy nazwiska autora, które wszakże, nie będzie wymienionem, jeżeli tego autor nie żąda.

* * *

— Pismo nadesłane pod tytułem: «*Uwagi nad artykułem o pisowni w Egidzie umieszczonym*» nie będzie drukowaném; albowiem zbijanie twierdzeń Egidy wydawca Tygodnika uznaje za weale niepotrzebne,

* * *

— Jakkolwiek pochlebnemi są dla wydawcy Tygodnika nadesłane s prowincyi, podpisane głoskami T. B. uwagi nad umieszczoną w 45 N. tegorocznego Tygodnika wzmianką o nowożytnych poetach polskich, Uwagi te jednak nie będą drukowane, gdyż wydawca mniema, że przedmiot o którym traktują, dostatecznie już w dwóch numerach jego pisma został wyjaśnionym i że dalsza w nim polemika byłaby niepożyteczną.

* * *

— Dla zapobieżenia wszelkim wzajemnym stratom, wydawca uprasza osoby przysyłające prenumeratę na Tygodnik w monecie, iżby w wyrachowaniu jéj na assygnaty raczyły stosować się do ostatniego kursu, w samymże Tygodniku oznaczonego.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 31-го Іюля, 1833. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.